

*Sygn. akt* V Pa 156/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia* 4 lutego 2016 r.

*Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Legnicy*

*w składzie następującym:*

*Przewodniczący* SSO Andrzej Marek (spr.)

*Sędziowie* SSO Krzysztof Głowczyński, SSO Jacek Wilga

*Protokolant* star. sekr. sądowy Ewa Sawiak

*po rozpoznaniu w dniu* 4 lutego 2016 r. *w Legnicy*

*na rozprawie*

*sprawy z powództwa* M. J.

*przeciwko* (...) Spółka Akcyjna Oddział Zakłady (...) w P.

o ustalenie wypadku przy pracy

*na skutek apelacji* powoda

*od wyroku* Sądu Rejonowego w Lubinie IV Wydział Pracy

*z dnia* 2 listopada 2015 r.

*sygn. akt* IV P 42/15

I. oddala apelację,

II. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 2 listopada 2015 r. Sąd Rejonowy w Lubinie oddalił powództwo M. J. o ustalenie wypadku przy pracy oraz orzekł o kosztach zastępstwa procesowego.

Sąd I instancji ustalił, że powód rozpoczął pracę w dniu 13 maja 2014 r. na czwartej zmianie, ok. godz. 2:00 wraz ze współpracownikiem załadowali ok. 210 kg materiału wybuchowego na platformę samojezdnego wozu strzelniczego i pojechali do pierwszego przodka, gdzie załadowali materiał wybuchowy do otworów strzałowych, a następnie udali się do drugiego wyrobiska. Wtedy to powód, chcąc zabrać z wozu ważący 24,3 kg karton, przykłęknął na jednym kolanie, pochylił się i chwytając karton oburącz uniósł go lekko do góry, po czym postawił krótszą podstawą na podłodze platformy, a następnie –nie zmieniając pozycji ciała– chwycił karton oburącz i prostując plecy podnosił go, gdy w pełnym momencie poczuł ból w okolicy lędźwiowej kręgosłupa. Po chwili, gdy ból nieco ustąpił, powód załadował kilka otworów strzałowych ładunkami, a następnie ze względu na powtarzający się ból pleców przerwał pracę. Sąd Rejonowy opierając się na materiale dowodowym zgromadzonym w postępowaniu, w tym na sporządzonej w sprawie opinii biegłego sądowego, uznał, że powód w wyniku ww. zdarzenia nie doznał urazu w sensie

medycznym, przyczyną wystąpienia u niego dolegliwości bólowych była postępująca przewlekła choroba kręgosłupa, rozpoznana rwa kulszowa nie była urazem, ale zespołem objawów, których przyczyną była dyskopatia, czyli choroba zwyrodnieniowa kręgosłupa. Powyższe –w ocenie Sądu I instancji– wykluczało uznanie zdarzenia z dnia 14 maja 2014 r. za wypadek przy pracy w rozumieniu art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych.

Wyrok powyższy zaskarżył apelacją powód, który zarzucił naruszenie:

1. przepisu prawa materialnego, tj. art. 3 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, że zdarzenie z dnia 13 maja 2014 r. nie zostało wywołane przyczyną zewnętrzną, a przyczyną tkwiącą w organizmie powoda wyłącza wystąpienie skutku zdarzenia z dnia 13 maja 2014 r. w postaci urazu i w konsekwencji nie może być uznane za wypadek przy pracy,
2. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającą na uznaniu, że powód nie doznał urazu w następstwie zdarzenia z dnia 13 maja 2014 r., podczas gdy pozwany nie kwestionował faktu jego zaistnienia, i wydaniu orzeczenia zgodnie z żądaniem pozwanego wyłącznie w oparciu o treść opinii powołanego biegłego z zakresu chirurgii.

Wskazując na powyższe, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i uznanie zdarzenia za wypadek przy pracy oraz zasądzenie na jego rzecz od strony pozwanej kosztów zastępstwa procesowego za I i II instancję.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie na jej rzecz od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. W jej ocenie, Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny i ocenił, że zdarzenie z dnia 14 maja 2014 r. nie spełnia definicji wypadku przy pracy. Podniosła, że warunkiem uznania wysiłku fizycznego za przyczynę zewnętrzną stanowiącą nieodzowny element zdarzenia jako wypadku przy pracy jest ustalenie, iż wysiłek ten w sposób istotny i nagły przyspieszył lub pogorszył istniejący u pracownika stan chorobowy wywołany schorzeniem samoistnym. Opinia biegłego zaś jednoznacznie stwierdza, że wysiłek fizyczny powoda w dniu zdarzenia nie przyspieszył ani nie pogorszył stanu chorobowego stwierdzonego u powoda, a jedynie go ujawnił. Schorzenie, na które cierpi powód, powstało bowiem wcześniej, a tylko jego objawy uwidoczniły się w dniu zdarzenia, co nie pozwala na uznanie zdarzenia z dnia 14 maja 2014 r. za wypadek przy pracy.

### **Sąd Okręgowy zważył:**

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd pierwszej instancji wydał trafne orzeczenie, znajdujące oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym i obowiązujących przepisach prawa.

Dla przypomnienia wskazać należy, że definicja wypadku przy pracy określona została w art. 3 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t. jedn.: Dz. U. z 2015 r., poz. 1242 z późn. zm.). Z treści tego przepisu wynika, że wypadkiem przy pracy jest zdarzenie, które spełnia jednocześnie wszystkie następujące kryteria: jest nagłe, wywołane przyczyną zewnętrzną, powodujące uraz lub śmierć oraz pozostające w związku z pracą.

Jednym zatem z warunków uznania zdarzenia za wypadek przy pracy jest stwierdzenie wystąpienia urazu. Art. 2 pkt 13 cyt. ustawy wypadkowej, stanowi, że urazem jest „uszkodzenie tkanek ciała lub narządów człowieka wskutek działania czynnika zewnętrznego”. Za wypadek przy pracy nie może być uznane samo ujawnienie się podczas pracy schorzeń samoistnych. W sytuacji jednak gdy nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną pozostające w związku z pracą w sposób istotny przyspieszy lub pogorszy istniejący u pracownika samoistny stan chorobowy, można mówić o wypadku przy pracy (por. wyrok SN z dnia 27 kwietnia 2006 r., II UK 152/05). W wyroku z dnia 9 czerwca 2009 r. (II PK 318/08, Wspólnota 2009/26/31) Sąd Najwyższy uznał, że jeśli nagłe pogorszenie zdrowia pracownika nie będzie miało związku z doznaniem urazu podczas wykonywania swojej pracy, nie będzie możliwe zaliczenie go do kategorii wypadków przy

pracy. Stwierdzenie jednak w konkretnej sprawie, czy u ubezpieczonego wystąpił "uraz" w rozumieniu cyt. wyżej art. 2 pkt 13 ustawy wypadkowej poprzedzone być musi szczegółowymi ustaleniami faktycznymi. Ich dokonanie, jako że wymaga specjalistycznej wiedzy medycznej, musi zostać dokonane przez biegłych lekarzy.

W rozpoznawanej sprawie ustalenie powyższe zostało dokonane przez Sąd i instancji w oparciu o opinię biegłego sądowego z zakresu chirurgii. Biegły ten stwierdził, iż u powoda nie wystąpił uraz w sensie medycznym, że dolegliwości bólowe, które się u niego pojawiły podczas wykonywania w dniu 14 maja 2014 r. czynności pracowniczych (w tym podnoszenia kartonu z materiałami wybuchowymi o wadze nieprzekraczającej dopuszczalnych norm) miały jedynie charakter zmanifestowania (uzewnętrznienia się) choroby samoistnej, która już od dłuższego czasu trawi powoda, tj. choroby zwyrodnieniowej kręgosłupa. Specyfiką tej przewlekłej choroby narządu ruchu jest to, że w pewnym momencie w czasie normalnego obciążenia tego narządu pojawiają się dolegliwości bólowe. Mogą się one pojawić w każdym momencie, nie tylko w pracy, ale np. przy dźwignięciu siatki z zakupami. W przypadku powoda pojawienie się w dniu 14 maja 2014 r. objawów przewlekłej dyskopatii było kolejnym tego typu epizodem w przebiegu występującej u niego choroby i jako takie – w ocenie Sądu Okręgowego – nie stanowiło „urazu” w rozumieniu cyt. wyżej przepisów. Nie doszło tu bowiem do istotnego pogłębienia czy zaostrzenia istniejącego schorzenia samoistnego. A tylko takie ustalenie uzasadniałoby wniosek o zaistnieniu u powoda „urazu” jako przesłanki wypadku przy pracy.

Na uwzględnienie nie zasługują przy tym zarzuty apelacji jakoby Sąd I instancji przyjął błędny kierunek ustaleń i ustalał fakt doznania przez powoda urazu, podczas gdy ten nie był przez stronę pozwaną kwestionowany, a jedynie okoliczności jego powstania. Jak wynika z treści pozwu taki kierunek ustaleń w sprawie nadał sam powód wszczynając nin. postępowanie. Wskazał on w pozwie wyraźnie, iż pozwany pracodawca nie uznał zdarzenia z dnia 14 maja 2014 r. za wypadek przy pracy, gdyż nie został spełniony warunek wystąpienia urazu. To było m.in. przyczyną wystąpienia przez powoda z wnioskiem o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczność ustalenia, czy w związku z ww. zdarzeniem wystąpił u niego uraz. Opinia w sprawie została wydana, jej odpis otrzymał pełnomocnik powoda i nie zgłosił do niej żadnych zastrzeżeń. Stąd aktualnie bezpodstawny jest zarzut apelacji, iż Sąd Rejonowy –wydając wyrok– oparł się jedynie na opinii biegłego sporządzonej w sprawie. Dowód ten –w ocenie tut. Sądu– był jak najbardziej miarodajny do czynienia ustaleń faktycznych w nin. sprawie, a twierdzenia apelacji nie zawierają żadnych argumentów ten fakt podważających, w szczególności nie zawierają wskazania innych środków dowodowych, na których to Sąd I instancji miałby się oprzeć, a które miałyby przemawiać za uznaniem zdarzenia z dnia 14 maja 2014 r. za wypadek przy pracy.

Reasumując powyższe wywody, Sąd Okręgowy oddalił –na podstawie art. 385 k.p.c.– apelację powoda jako pozbawioną usprawiedliwionych podstaw, o czym orzekł w pkt I wyroku.

O kosztach postępowania przed Sądem II instancji orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 9 ust. 1 pkt 4 i w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804).

SSO Krzysztof Głowczyński SSO Andrzej Marek SSO Jacek Wilga